

Sygn. akt I Ns 724/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Kamilla Gos-Górska

Protokolant : Sabina Drewniok-Szczepek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 września 2015 r. w G.

sprawy z wniosku **B. G.**

z udziałem **A. B. (1), J. B. (1), mał. P. B., mał. F. G.**

o stwierdzenie nabycia spadku po J. B. (2)

- stwierdza, że spadek po J. B. (2), córce J. i A., zmarłej dnia 8 grudnia 2014 roku w G., ostatnio stale zamieszkałej w G., na podstawie ustawy nabyły jej dzieci: A. B. (1) i B. G., dzieci J., po 1/2 (jednej drugiej) części każde z nich;
- kosztami postępowania obciąża wnioskodawczynię i uczestników w zakresie przez nich poniesionym.

SSR Kamilla Gos-Górska

Sygn. akt I Ns 724/15

UZASADNIENIE

B. G. złożyła w tutejszym Sądzie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy po J. B. (2) (matce). W uzasadnieniu wskazała, że do kręgu spadkobierców ustawowych oprócz wnioskodawczyni należy uczestnik postępowania – A. B. (1).

Na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 r. B. G. oświadczyła, że dysponuje pismem spadkodawczyni, zawierające rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci, które następnie załączyła do akt sprawy.

Uczestnik postępowania A. B. (1) oświadczył, że nie kwestionuje faktu zapisania ostatniej woli przez spadkodawczynię, jednak nie posiadał wiedzy na temat istnienia takiego dokumentu. Poinformował również, że w dniu śmierci spadkodawczyni nie wszystkie wskazane w dokumencie przedmioty majątkowe znajdowały się w posiadaniu spadkodawczyni

Postanowieniem z dnia 9 września 2015 roku wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania J. B. (1), małoletnią P. B. i małoletniego F. G. (k. 46).

Uczestnik J. B. (1) oświadczył w imieniu swoim oraz reprezentowanego uczestnika A. B. (1), iż pismo spadkodawczyni złożone do akt sprawy uznają oni za testament.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 grudnia 2014 roku zmarła J. B. (2), córka J. i A., ostatnio stale zamieszkała w G.. J. B. (2) w chwili śmierci była wdową. Związek małżeński zawierała raz i pochodzi z niego dwójka dzieci – A. B. (1) i B. G. z domu B.. Zmarła

nie miała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. Nikt nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po J. B. (2). Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia i nie zrzekł się dziedziczenia w umowie ze spadkodawczynią.

Dowody:

- odpis skrócony aktu zgonu spadkodawcy (k. 3)
- odpisy aktów stanu cywilnego (k. 4-5)
- zapewnienie spadkowe B. G. (k. 46v.)

W dniu 3 maja 2011 r. J. B. (2) sporządziła dokument, zatytułowany „Drogie dzieci i wnuczeta”, w którym zawarła dyspozycję:

„rzeczami z mieszkania macie się podzielić”, „mieszkanie to J. jest zameldowany to ma sobie załatwić lokatorskie lub wykupić”, „z konta to pieniądze są

- F. 4.000 tys. G. (...)

- dla mnie na pomink 4.000 tys.;

- J., P., F. mają podzielone w kopertach

- co się zostanie to podzielić równo”

J. B. (2) opatrzyła pismo podpisem i datą 3.V.2011 r..

Dowody:

- dokument z dnia 3 maja 2011 r. sporządzony przez spadkodawczynię (k. 15)
- protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu (k. 45)

W skład spadku po J. B. (2) wchodziły:

- udział wynoszący 3/8 w prawie własności zabudowanej nieruchomości w B., dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Kluczborku o wartości około 15.000 zł;

- oszczędności w kwocie 1.008 zł zgromadzone na rachunku bankowym oraz 250 zł w gotówce pozostawione w kosmetyczce spadkodawczyni

- wkład lokatorski związany z prawem najmu nieruchomości przy ul. (...) o wartości około 1.500 zł;

- wyroby ze złota umieszczone w dwóch oznaczonych kopertach (przeznaczone dla P. B. i J. B. (1)) o wartości około 1.000 zł w każdej z nich; w każdej z kopert znajdowały się pamiątki i wskazania na daty rocznic i okoliczności z przyporządkowaniem wyrobu, który ma otrzymać osoba.

Dowody:

- zapewnienie spadkowe i zeznania B. G. (k. 46v.-47)
- zeznania J. B. (1) (k. 47)
- zeznania A. B. (2) (k. 47)

- zdjęcia (k. 43-44)

W marcu 2013 r. J. B. (2) przywiozła i wręczyła B. G. kopertę z łańcuszkiem i sygnetem dla F. G.. Natomiast w październiku lub listopadzie 2013 r. przekazała mu 3.000 zł na komputer.

Dowody:

- zeznania B. G. (k. 46v.-47)
- zdjęcia (k. 21-25)

Po pogrzebie J. B. (2) jej syn wziął koperty przeznaczone dla swoich dzieci P. oraz J. B. (1).

Dowody:

- zeznania J. B. (1) (k. 47)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów z dokumentów, zdjęć, zapewnienia spadkowego i zeznań B. G., zeznań uczestnika postępowania J. B. (1) oraz A. B. (2).

Zarówno treść, jak i autentyczność dokumentów zgromadzonych w aktach nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd uznał zgromadzone dokumenty za wiarygodne. Sąd w całości przydał moc dowodu zeznaniom B. G., J. B. (1) i A. B. (2), w tym także zapewnieniu spadkowemu złożonemu przez wnioskodawczynię, które ocenił jako wiarygodne, wzajemnie uzupełniające się i spójne.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią przepisu art. 941 k.c. rozrzucić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Z treści testamentu musi jednoznacznie wynikać wola testowania (animus testandi), jej brak powoduje, że oświadczenie woli nie może być uznane za testament. Wola testowania (animus testandi) to kwestia woli i świadomości dokonywania czynności prawnej na wypadek śmierci, a nie użycia w testamencie określonych wyrażeń, np. "testament", "ostatnia wola", choć wyrażeniami tymi najczęściej posługują się testatorzy. Testator musi obejmować swoją świadomością fakt regulowania losów majątku na czas po swojej śmierci. O woli testowania może świadczyć zarówno sama treść oświadczenia woli i użyte do jej wyrażenia sformułowania, jak również okoliczności złożenia tego oświadczenia. Oświadczenie to należy przy tym tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 roku, sygn. akt II CKN 542/97, OSNC 1998/7-8/118).

W ocenie Sądu pisma J. B. (2) z dnia 3 maja 2011 r. nie można uznać za testament, rozumiany jako powołanie do spadku – ogółu praw spadkodawcy.

Należy zauważyć, że gdy nie nastąpiło powołanie jednej lub kilku osób do spadku jako ogółu praw i obowiązków spadkodawcy, lecz rozrządzenie spadkodawcy przybrało formę przeznaczenia określonej osobie poszczególnych przedmiotów majątkowych, wówczas: 1. osoba ta dziedziczy cały spadek jako spadkobierca testamentowy, o ile przedmioty te wyczerpują cały spadek (art. 961 k.c.) albo 2. spadek dziedziczą spadkobiercy ustawowi, którzy są zobowiązani do wykonania zapisu (art. 968 k.c.), o ile przedmioty przeznaczone w testamencie dla danej osoby nie wyczerpują prawie całego spadku (tak: postanowienie Sadu Najwyższego z 6 kwietnia 1998 r., I CKU 35/98).

Wobec treści pisma J. B. (2) w pierwszej kolejności Sąd ocenił zatem czy przedmioty majątkowe wymienione przez spadkodawcę wyczerpują cały spadek.

Stosownie do brzmienia art. 961 k.c. jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za

zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Pojęcie „wyczerpują prawie cały spadek” dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy rozporządzenie pomija składniki marginalnej wartości na tle pozostałej masy spadku. Tymczasem w przedmiotowym oświadczeniu woli brak jest sformułowań, które świadczyłyby o woli spadkodawczyni do kompleksowego rozrządzenia całym swoim mieniem na wypadek śmierci. Należy zauważyć, że dokument ten nie obejmuje w ogóle najbardziej wartościowego przedmiotu należącego do spadku a to udziału w nieruchomości - działce zabudowanej domkiem letniskowym, mieszczącej się w B.. Na tle pozostałych składników masy majątku, ten składnik, nawet uwzględniając iż spadkodawczyni przysługiwał udział w tym prawie, przedstawia wartość przekraczającą wartość pozostałych składników.

Z tych przyczyn Sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodzi sytuacja powołania osób wymienionych w piśmie J. B. (2) do całości spadku. Oceny tej nie zmienia także zawarcie sformułowania "co się zostanie to podzielić równo". Brak podstaw do uznania, że takie stwierdzenie miało zastąpić rozrządzenie udziałem w zabudowanej nieruchomości. Z uwagi na brzmienie oraz kolejność następujących po sobie rozrządzeń, ich gradację, Sąd uznał, że sformułowanie to może dotyczyć drobnych przedmiotów, podobnych do wymienionych, a to przykładowo drobnych kwot jak odnaleziona w kosmetyczce czy ewentualnie innych środków pozostałych na rachunku, które zresztą – jak wynika z przeprowadzonego postępowania – nie obejmowały nawet kwot wymienionych w piśmie spadkodawczyni.

Ponadto dyrektywa interpretacyjna zawarta w zdaniu drugim art. 961 k.c. ma zastosowanie wyłącznie w przypadku istnienia wątpliwości co do charakteru prawnego dokonanych rozrządzeń. Jeżeli rozrządzenia testatora nie budzą wątpliwości co do ich charakteru lub w drodze interpretacji testamentu charakter ten można ustalić, to wykluczone jest stosowanie tej dyrektywy. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. o sygn. akt I CSK 419/10). Należy zauważyć, iż spadkodawczyni złożyła oświadczenia dotyczące jej majątku wiążąc jego składniki w sposób ścisły z daną osobą. Nie tylko bowiem oznaczyła przedmioty i osobę, ale dołączyła ściśle wskazówki jakich okoliczności w życiu każdego z nich (matura / urodziny) ma dotyczyć otrzymanie danego składnika. Nadto spadkodawczyni dołączyła ściśle osobiste pamiątki do tych przedmiotów. Nie może zatem budzić wątpliwości, że jej intencją nie było ogólne powołanie osób do całego spadku w udziałach. Intencją spadkodawczyni było, w ocenie Sądu, aby każda z rzeczy przypadła ściśle określonej osobie. Sytuacja ta, jak wskazano powyżej, nie odpowiada warunkom, które pozwalają na uznanie, że spadkodawczyni powołała wymienione osoby do całości spadku w udziałach.

Istotne znaczenie w sprawie posiada również okoliczność, że spadkodawczyni już za życia zaczęła wypełniać postanowienia sporządzonego pisma. Jak wynika z zeznań wnioskodawczyni, jej matka już za życia przekazała wnukowi – F. G. – przeznaczoną dla niego kopertę i pieniądze. Zachowanie to podkreśla wolę spadkodawczyni, aby konkretne osoby otrzymały ściśle określone przedmioty, co może odpowiadać instytucji zapisu a to rozrządzeniu zobowiązującemu do przekazania określonego świadczenia oznaczonej osobie (art. 968 k.c.).

Uznając zatem, że pismo pozostawione przez J. B. (2) nie obejmuje powołania do spadku, Sąd stwierdził nabycie spadku w oparciu o przepisy regulujące dziedziczenie ustawowe. Stosownie do brzmienia art. 931 § 1 zd. 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Uwzględniając okoliczność, że spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową i fakt, że pozostawiła dwoje dzieci, w oparciu o ten przepis Sąd stwierdził nabycie spadku przez jej dzieci B. G. i A. B. (1) w częściach równych (po 1/2), o czym orzeczono w pkt 1 sentencji postanowienia.

Orzeczenie w punkcie 2 sentencji postanowienia znajduje swoją podstawę prawną w treści przepisu art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Zgodnie z przyjętym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, w postępowaniu nieprocesowym nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu. Przeciwnie, z treści art. 520 k.p.c. wynika, że ustawodawca zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu uczestnikowi.

Dlatego ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika (porównaj: Komentarz do art. 520 kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III.). W przedmiotowej sprawie Sąd nie dostrzegł okoliczności, które nakazywałyby odstępnie od powyższej reguły.

SSR Kamilla Gos – Górska